

Correo Argentino Central B.	TARIFA REDUCIDA Concesión 1544
	FRANQUEO PAGADO Concesión 2045

GLOS POLSKI
REDACCIÓN I ADMINISTRACIÓN:
Av. Leandro N. Alem 641
T. E. 31-6112
Precio: 50 Centavos

W. Macielak

GLOS POLSKI

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

POZOSTALO TYLKO 40 DNI DO ZAPLACENIA RATY ZA NASZ DOM!

BRAKUJE DUZO DO PO-TRZEBNEJ SUMY!

CZY SPELNILES JUZ SWOJ OBOWIAZEK?

Aniversario de las Naciones Unidas

En ocasión del quinto aniversario de la Unión de las Naciones, el Presidente Truman pronunció un discurso anunciado anticipadamente como una declaración política importante. En esencia, el Presidente expuso lo que probablemente todo el mundo ya sabe, pero que faltaba expresar en forma clara y terminante, que en el futuro no se permitirá que ningún país "se lleve la gente por delante", como diríamos en criollo, y que, para evitarlo, los demás países están dispuestos a postergar por el momento placeres y comodidades, para dedicarse enérgicamente a aumentar su poderío; en esa forma, estando preparados a contestar con la fuerza, como se ha hecho en Corea, a las provocaciones o agresiones, se evitará el peligro de que un buen día el mundo se encuentre con que alguna nación haga imposible la vida tranquila, y se pierda así, por imposición ajena en vez de voluntad propia, dichos placeres y comodidades. El dolor sería mayor y la pérdida permanente, en vez de ser temporaria.

parables, y devolver su libertad e independencia a todos los países que han sido absorbidos por el imperialismo comunista. Como decimos, el Presidente Truman no ha mencionado este aspecto del problema, pero su solución es ineludible para obtener la verdadera pacificación del mundo de acuerdo al programa de las Naciones Unidas.

BEES.



Fragment Domu Polskiego od strony ogrodu.

Parece que — y ya era tiempo — el mundo civilizado está despertando de su peligrosa complacencia, y que está tomando el único camino que puede a la larga devolverle la tranquilidad. No es posible someterse indefinidamente ante el atropello o la amenaza de una nación, aunque no sea contra nosotros sino contra el vecino cercano o lejano, como no se podría admitir la agresión contra las personas en un pequeño vecindario. En ambos casos, la impunidad no haría sino provocar nuevas agresiones. Por eso existe la policía en las comunidades civilizadas, y por eso también tendrá que crearse una policía internacional para contener las agresiones nacionales. El principio es el mismo, sólo difiere la magnitud de la organización.

Hasta aquí la situación es clara. Pero hay otra faz del asunto que el Presidente Truman no ha mencionado, y que seguramente se reserva para otra oportunidad, pues no es posible imaginar que la haya olvidado. El país que ha sido abastecido, sostenido, mimado y apaciguado, en sucesivos períodos desde la última guerra, no ha depuesto en ningún momento su actitud agresiva hacia sus abastecedores y apaciguadores; no es un secreto que ha fomentado actos agresivos, ha ocupado territorios extranjeros y ha encerrado a sus poblaciones detrás de una cortina de hierro que tiende a separarlos del mundo exterior. Al fin, llegamos a la situación en que este mundo, encabezado por los Estados Unidos, ha perdido la paciencia y demuestra palpablemente que no está dispuesto a soportar esa situación por más tiempo y, lo que es más importante, que tiene los medios para evitarlo. Pero eso no es sino la mitad del problema. Está bien que, en adelante, no se le permita nuevas agresiones impunes, pero, ¿es acaso posible olvidar los territorios y las poblaciones que ya gimen bajo su tiranía? ¿Puede haber quien crea posible pasar una esponja sobre lo ocurrido y empe-

Tak! Podnosimy głowę! Strzamy z siebie i kompleksy nieufności, i opieszałość, i obojętność, i opieszałość, społeczne sprawy.

Popatrzcie jak rosną listy "Budowniczych Domu Polskiego"! W ciągu ostatnich dwóch tygodni złożono otrągno 20.000 pesos! Ostatnia, ogłoszona tygodniowa lista, obejmuje 112 nazwisk! Nasz "barometr społeczny" idzie w górę! Wskazuje na pogodę!

Ale idźcie w górę... wolno! Nie mamy czasu na ociąganie i oglądanie się na innych! Pozostało tylko 40 dni do podpisania aktu kupna, do wpłacenia sumy 140.000 pesos!

Chyba każdy rozumie: co to jest Centralny Dom Polski? Chyba dla każdego jasnym jest: jakie znaczenie społeczne ma fakt jego zakupienia? Naprawdę domem ogólnym on będzie — jeżeli w murach jego KAŻDY będzie miał swoją cegiełkę! Jeżeli każdy będzie miał prawo poczuwać się do współwłaściciela!

My nie tylko składamy się na wspólny cel — ale też wszyscy razem naszymi WSPÓLPRACOWAĆ PRZY ZBIERANIU FUNDUSZU! A współpracować polega na wyrobieniu OPINII SPOŁECZNEJ! Hasłem naszym musi być:

KAŻDY PRZYCZYNI SIĘ W MIARĘ SIŁ SWOICH DO POWSTANIA DOMU!

ZEBRANIE ZARZĄDU ZWIĄZKU POLAKÓW
Najbliższe zebranie Zarządu Z. P. odbędzie się we środę dn. 8-go listopada o godz. 18.30.
Prezes: B. SCHREIBER

W święto zmarłych

Zaduszki przed wojną i dziś — jakie wiele się zmieniło.

Nam, skazanym na życie w obcym kraju, brakuje teraz ogromnie owego specjalnego nastroju, jaki miało Święto Zmarłych w Polsce, kiedy to smutek naszych dusz i zaduma nad przemianami życia harmonizowały z obumieraniem przyrody. Szmer pacierzy mieszał się z wódczą i szelestem lecących z drzew liści, żalobnym piśmiem wtórował świsł wiatru, a tży spływające po twarży, nieraz mieszały się z kroplami jesiennego deszczu.

Toteż w Zaduszki dotkliwiej niż zazwyczaj daje się nam we znaki tęsknota za Krajem. Wyraźniej, niż zwykle, stoją przed naszymi oczami postacie i groby naszych najbliższych w Polsce. Może kochająca ręka kładzie w tej chwili na grobach tych kwiaty i zapala świeczki? Oddzieleni lądami i morzami dorzuca nam te groby kwiaty naszego smutku i zapalamy w naszych sercach płomyk modlitwy za zmarłych.

A może nie ma już komu odpowiedzieć tych grobów i otoczyć opieką? Tyle ich rozsiała wojna w Polsce i po całym świecie — od tundry rosyjskich, poprzez piaski Bliskiego Wschodu, aż po fiordy Norwegii. A jakże często nie wiemy nawet, gdzie szukać miejsca spoczynku naszych zmarłych! Iluż z nich nie ma grobów wcale!

Jedni poginęli w Rosji nie pogrzebani. Ciała innych puszczono z dymem w niemieckich obozach koncentracyjnych. Jeszcze innych zasypały gruzы walcącej się Warszawy lub pochłonęły fale mórz. Czyż trzeba wymienić dalej, w jaki sposób największa i najokrutniejsza z wo-

jen pochłonęła ludzi, po których jedynie śladem są wspomnienia ośbóm, które ich kochały za życia?

Dawniej były groby na znanych nam cmentarzach, żywi obcowali z zmarłymi. Zaduszki miały charakter osobisty i rodzinny.

Dziś, zarówno żywi jak i umarli są rozproszeni po świecie, a Dzień Zmarłych nosi na sobie piętno ogólnej żaloby narodowej.

Zmarli, a raczej polegli i zamordowani w czasie ubiegłej wojny — to dziesiątka część narodu. Ogromny uszczerbek i strata, którą jako naród będziemy odczuwać przez długie lata. Wśród nich wielka ilość tych najcenniejszych i rokujących największe nadzieje, na których mogliśmy budować lepszą przyszłość narodową. Znaczący odsetek naszej wspaniałej młodzieży z okresu wojny.

Wszyscy oni zginęli jako Polacy, za ideały, które przywiecali narodowi, i za które wlewu z nich dobrowlnie poświęcili życie.

Dlatego my, w imię tych samych ideałów, które nam zmarli pozostawili w testamentach, winniśmy tym więcej sił z siebie wydobyc w pracy i walce dla Polski, im większą jest luka w naszych narodowych szeregach, którą pozostawiła wojna.

Poświęćmy więc w Dzień Zaduszki chwilę zastanowienia i modlitwy nie tylko najbliższym, którzy od nas odeszli, lecz wszystkim, których ani grobów ani nazwisk nie znamy. Uczcijmy pamięć tych, którzy swoją krwíj pisali na kartce naszych dziejów imię Polski.

Niech sprawa, dla której stracili oni życie, będzie drogowskazem dla żywych.

C. G.

Podnosimy głowę!

Wiemy co znaczy słowo: każdy! Wiemy jaką siłę zawiera wyraz: wszyscy!

Na każdym zebraniu, przy każdym spotkaniu — pytamy: czy my, czy ty, czy wyście już dali?? Przecież ten Dom — to mój, twój, nasz! Wspólny wysiłek nas cemen-

tuje, wiąże razem w mocną całość! Jeżeli tak postawimy sprawę — tygodniowo ogłaszane listy ofiarodawców będą zawierać setki i setki nazwisk! A suma, złożona wysiłkiem gromady, pozwoli nam ODRĄZU STANĄĆ NA NOGI! Zagospodarować, umieblować Dom! Spłacić odrazu kosztowną pożyczkę hipoteczną!

Stać nas na to! I musimy to pokazać!

UROCZYSTE OGŁOSZENIE DOGMATU WNIEBOWZIECIA

W dniu 1-go listopada br., w uroczystość Wszystkich Świętych, Papież Pius XII ogłosił uroczyste Dogmat Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny. Będzie to pierwszy — prawie po stu latach — uroczyste ogłoszenie dogmatu Wiary. W roku 1854 Pius IX ogłosił ostatni dogmat Niepokalanego Poceścia. Przy obecnej proklamacji Ojciec św. Pius XII wystąpi jaknajbardziej uroczystość — jako zastępca Chrystusa na ziemi, jako następca Księcia Apostołów św. Piotra i jego nieomylna głowa Kościoła Wzjującego.

Ogłoszenie Dogmatu będzie u wnieńczeniu prac i modlitw wielu milionów katolików, którzy od wielu lat domagali się ogłoszenia tego dogmatu. W ciągu ostatnich 80-ciu lat ponad trzy tysiące biskupów i osiem milionów wiernych nadesłało do Papieża oficjalne pnyshy o szybkie ogłoszenie dogmatu. Wielu uczonych katolickich, filozofów i teologów, udowodniło w ciągu stuleci, że Nauka Pisma św. i Tradycji jak również nieprzerwana wiara całego Kościoła świadczą od wieków, że Matka Boża była wzięta do nieba z duszą i ciałem.

W ostatnich dziesięciu latach ruch całego Kościoła katolickiego jako żywego, mistycznego Ciała Chrystusa w kierunku proklamacji Dogmatu był tak wielki, że obecny Papież — po niezliczonych modłach i rozmyślniach — zdecydował, iż nadszedł czas na ogłoszenie za dogmat tego, co uznawał i w co wierzył od wieków cały Kościół.

W czasie uroczystości proklamacyjnych formalną i oficjalną prośbę w imieniu Kościoła o ogłoszenie Dogmatu Wniebowzięcia przedstawił Ojcu św. kardynał Eugeniusz Tisserant, prefekt Kongregacji Obrządków Wschodnich i zastępca diekana Kolegium Kardynalskiego. Następnie Ojciec św. odczyta główne części z Bulli proklamacyjnej. Poczym nastąpi uroczyste Te Deum, w czasie którego będą bić wszystkie dzwony czterysty kościołów rzymskich.

Na uroczystość ogłoszenia Dogmatu spodziewany jest przyjazd do Rzymu około 300 biskupów z całego świata oraz wielu tysięcy duchownych zakonnych i świeckich. Prawie wszyscy kardynałowie wezmą udział w uroczystości. W Rzymie panuje przekonanie, że zła żelaznej kurtyny nie będzie mógł przejechać na tę rzadką uroczystość Kościoła katolickiego żaden z biskupów. Duchowieństwo polskie reprezentował będzie biskup Józef Gawlina, ordynariusz uchodźców polskich.

Po ogłoszeniu Dogmatu Papież odprawi pontyfikalną Mszę św. W następnym dniu przyjmie na specjalnej audyencji biskupów, zgromadzonych wtędy w Rzymie i wygłosi do nich dłuższe przemówienie.

Spodziewany napływ pielgrzymów na uroczystości ogłoszenia Dogmatu osiągnie rekord. Już obecnie komisja otrzymała 250 tysięcy podań o bilety wstępu do Bazyliki w Piotra. Sama jednak Bazylika pomieścić może zaledwie 80 tysięcy ludzi. Natomiast na Placu św. Piotra i na przyległych do niego ulicach zgromadzić się może z latwością ponad pół miliona wiernych. Cała uroczystość będzie transmitowana przez Radio Watykańskie na wewnątrz Bazyliki, na Plac św. Piotra i na przyległe ulice, jak również na falach krótkich na cały świat. (IC.)

Czy prenumerujesz "GLOS POLSKI"!

Każdy pyta każdego: dałeś "cegiełkę" na Dom Polski?!

Tydzień w polityce międzynarodowej

KONFERENCJA PRASKA PAŃSTW KOMINFORMU

W sobotę dn. 21 bm. zakończyła się konferencja państw Kominformu z udziałem Molotowa i przedstawicieli 7 satelitów. Blok sowiecki wysunął cztery żądania w sprawie Niemiec, domagając się w szczególności zakazu remilitaryzacji Niemiec, natychmiastowego zawarcia traktatu pokoju i wycofania wszystkich sił okupacyjnych w ciągu roku po zawarciu traktatu.

Państwa komunistyczne domagają się również stworzenia rady konstytucyjnej dla całych Niemiec, złożonej po równo z przedstawicielami wschodnich i zachodnich Niemiec, dla przygotowania ogólnoniemieckiego rządu.

Naogół żądania konferencji nie odbiegają od dotychczasowych wystąpień bloku sowieckiego, jak np. deklaracji uchwalonej na konferencji w Warszawie w 1947 r. Natomiast propozycja stworzenia rady złożonej po połowie z przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich, jest czymś nowym.

Propozycja ta jest absolutnie nie do przyjęcia dla Niemiec zachodnich, mających dwa razy większe terytorium i prawie trzy razy liczeźniejszą ludność. Co więcej, Niemcy zachodnie nie uznają legalności rządu wschodnio-niemieckiego i stoją na stanowisku, że rząd ogólnoniemiecki może być wyłoniony tylko w drodze wolnych wyborów.

W stolicach zachodnich umacniają się przekonanie, że uchwały konferencji praskiej zapowiadają z jednej strony wzmożenie zimnej wojny w Europie, z drugiej zaś — bardziej jeszcze intensywne do zbierania Niemiec wschodnich

Wiedząc, że żądania konferencji nie mają żadnych szans przyjęcia, Rosja wysunęła je by użyć odzroczenia ich i ewentualne wkroczenie mocarstw zachodnich na drogę do zbierania Niemiec za pretekst dla dalszej rozbudowy tzw. policji ludowej, a nawet dla jawnego przekształcenia jej w armię.

Jednocześnie oczekuje się dalszych kroków w kierunku włączenia państwa wschodnio-niemieckiego do bloku komunistycznego.

PRZED OSTATECZNĄ DECYZJĄ UZBROJENIA NIEMIEC

W sobotę dn. 28-go rozpoczęły się w Waszyngtonie obrady 12-tu ministrów obrony państw Paktu Atlantycznego. Konferencja ta ma zdecydować ostatecznie sprawę dozbrojenia Niemiec.

Na plan pierwszy wysuwa się tu różnica zdań między Stanami Zjedn. i W. Brytanią a Francją, która sprzeciwia się odbudowie narodowych jednostek niemieckich.

Plan francuski ma na celu rozwiązanie problemu udziału niemieckiego w obronie Europy w ramach europejskich. Jest to odpowiednik wojskowy planu Schumana w dziedzinie gospodarczej.

Rząd francuski uważa, że tworzenie dywizji niemieckich i niemieckiego ministerstwa obrony doprowadziłoby prędzej czy później do odbudowy armii narodowej i militarnemu niemieckiemu. Dlatego też Francja proponuje, by kontyngenty poszczególnych narodów włączone były do armii europejskiej na możliwe najniższym szczeblu i by dywizje te miały charakter międzynarodowy.

Stany Zjedn. i W. Brytania wywierają silny nacisk na Francję, by przyjęła ich plan. Wydaje się, że Francja będzie musiała zmienić swoje stanowisko lub też Stany Zjednoczone przejdą do porządku dziennego nad oporem francuskim, co odbiłoby się na autorytecie Francji.

Na porządku dziennym obrad, jest również sprawa ustalenia najwyższego dowództwa sił zbrojnych w Europie. Na stanowisko to jest wysuwany gen. Eisenhower.

Już po rozpoczęciu obrad w Waszyngtonie kanclerz Adenauer oświadczył w Bonn, że Niemcy Zachodnie będą żądały "absolutnej równości" dla oddziałów niemieckich, które wzięły udział w formowaniu siły obronnej Europy zachodniej.

ALIANCI W KOREI OSIĄGNELI GRANICE MANDZURSKA

W pochodzie za cofającymi się nieprzyjacielem wojska O.N.Z. osiągnęli na wąskim odcinku granic koreańsko-mandzurską. Są to wyłącznie dywizje południowo-koreańskie.

Z wojsk anglosaskich, najbliższej granicy dotarły oddziały brytyjskie, które znajdują się obecnie 40 km od Mandzurii. Według istniejącego planu — który miał być uzgodniony na konferencji Truman MacArthur — dywizje amerykańskie czy Brytyjskiej Wspólnoty Narodów zatrzymają się w pewnym oddaleniu od granicy, by nie prowokować Chin komunistycznych.

Mimo to ofensywa generalna w kierunku na granicę mandzurską i rosyjską rozwija się w całej pełni likwidując po drodze komunistyczne punkty oporu.

W ramach tej wielkiej ofensywy około 10-ciu dywizji O.N.Z. wyładowało na wybrzeżu wschodnim.

Cechą charakterystyczną toczących się obecnie walk jest krzepniecie oporu północnych Koreańczyków, którzy zdolali się przeorganizować na nowych liniach obronnych, otrzymali przytem widoczne wsparcie komunistów chińskich. Potwierdzają to fency chińskie, wzięci do niewoli, którzy jednak udzielają sprzecznych informacji o rozmiarach tej pomocy.

Komunistki usiłują za wszelką cenę przedłużyć walkę w obliczu zbliżającej się zimy, która utrudni działanie wojsk regularnych pozwoły natomiast na szersze rozwinięcie akcji partyzanckiej, już teraz przybierającej na sile.

WALKI NA PÓŁNOCY, CETRUM I POŁUDNIU INDOCHIN

Oddziały komunistyczne w Indochinach postępują naprzód i wzmocniły siły, walczące o ważną fortecę francuską Laokay, która stanowiła zachodni punkt oporu nowej linii obrony Francji.

Rzecznik armii francuskiej i e. 3 przyznał, że wojska francuskie opuściły już 7 koleji fort w północnym Tonkinie.

Niezależnie od tej akcji na północ od stolicy Tonkinu, Hanoi, oddziały komunistyczne wdary się w kilku punktach we francuską linię obronną na południe od Hanoi, w odległości 40 mil od tego miasta.

Wzmoczona działalność partyzantów daje się odczuć również w Kochin-Chinie. Nie są to jednak operacje na wielką skalę, lecz wypadki sabotażowe na liniach kolejowych i drogach oraz napasły na plantacje kakaowki. Rzecznik armii francuskiej stwierdził, iż zauważono koncentracje nieprzyjacielskie w odległości 25 mil od Saigona, głównego miasta Indochin.

Gen. Juin wyjechał dn. 25 w środę z Saigona do Paryża. Przedstawi on rządowi francuskiemu swoją opinię na temat środków potrzebnych dla zlikwidowania niebezpieczeństwa komunistycznego w Indochinach.

PROTEST INDII PRZECIW INWAZJI TYBETU

Pogłoski, że oddziały chińskie wkroczyły na terytorium Tybetu zostały potwierdzone oficjalnie.

W związku z tym rząd Indii skierował do rządu komunistycznego chińskiego protest przeciw inwazji Tybetu.

W nocie protestacyjnej Indie miały zaznaczyć, że cofną poparcie dla Chin komunistycznych w ich dążeniu do wejścia w skład O.N.Z. jeśli rzeczywiście Chiny pogwałcą terytorium Tybetu.

Jak wiadomo Indie były dotąd jednym z głównych zwolenników dopuszczenia delegacji komunistów chińskich do ONZ na miejsce reprezentacji nacjonalistycznej.

Według wersji rządu Chin komunistycznych, oddziały chińskie nie wkroczyły do Tybetu przeprowadzając jedynie "pewne ruchy wojsk" na terytorium spornym, wzdłuż granicy wschodniej Tybetu.

ZGON KRÓLA GUSTAWA

W niedzielę dn. 29 zmarł w wieku lat 92 najstarszy monarcha na świecie król Gustaw V. Szwedki, który zdołał utrzymać neutralność swego Kraju w czasie obu wojen światowych. Na tron po zmarłym wstąpił 68-mio letni syn króla Gustaw Adolf.

Zmarły cieszył się ogromną popularnością nie tylko w Szwecji, lecz w całym zachodnim świecie, jako wizerunek prawdziwej demokratycznego monarchii. (c. g.)

Listy do redakcji

DO REDAKCJI "GŁOSU POLSKIEGO"

Upierzejmie proszę o umieszczenie w najbliższym numerze Głosu Polskiego poniższego listu.

Nasi artyści mają specjalny załączek w sercach tutejszej Polonii. Wskazują Oni b. wysoko uspołecznienie, bo przecież wyuczili i wyświecali nie cegielkę a potęgą na całej na Dom Polski, naszą dzielną naszą tańców polskich etc. Ostatniej niedzieli dzieci i młodzież zaproszono do Blue-Sky, na polską muzykę i podwieczorek. Wróciły pod wrażeniem muzyki i miłych piosen, rozważanie, i gdyby Organizatorzy takich imprez mogli słyszeć ich opowiadania, to byłoby to dla nich wielką podzięką, aniżeli wyrazy wdzięczności niżej podpisanemu.

Teresa Mittelstaedt
San Isidro 25-10-1950.

DO REDAKCJI "GŁOSU POLSKIEGO"

W związku z sensacyjnymi a bezpodstawnymi i krzywdzącymi mnie i syna mego wiadomościami, jakie ukazały się kilka tygodni temu w pismach tutejszych, szczególnie w "Critica" o nadużyciach popełnionych jakoby przeze mnie i syna mego przy sprzedaży parcel, — upierzejmie proszę o umieszczenie na łamach Głosu Polskiego sprostowania, jakie w tej sprawie

ukazały się w pismach lokalnych i między innymi w "Noticias Graficas", które przy niniejszym załączam.

Nadmieniam przytem, że "Critica" została pociągnięta przez mnie do odpowiedzialności za znieławienie.

Z poważaniem
José Podrez
Bs. Aires, 26-10-1950.

OD REDAKCJI. Do niniejszego listu został dołączony artykuł w "Noticias Graficas" z tytułem p. t. "Acusados de estafas estan libres y aclaran los cargos".

Artykuł zawiera opinie redakcji "N. G." że nadużycie nie miało miejsca oraz stwierdzenie, że ostatecznie w tej sprawie wypowie się sędzia śledczy.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze:

Chęć się podzielić z Panem Redaktorem wyrazami uznania jakie śluszem z ust wielu moich znajomych, którzy zwrócili uwagę na duże postępy, jakie w ostatnich czasach zrobił "Głos Polski" tak pod względem formy jak również treści.

Zysząc jak najpomysłniejszego rozwoju pisma pozostaje z głębokim szacunkiem.

Dr. Robert Funk
Bs. Aires, 21-10-1950.

Kronika Argentynska

KONGRES EUCCHARYSTYCZNY W ROSARIO

W dniu 22 października odbyło się uroczyste otwarcie Kongresu Eucharystycznego w Rosario, które jest drugim, największym miastem Argentyny. Ci wszyscy, którzy byli świadkami z jakiego entuzjazmem i z wyrazieniem oddania był w tym Kongres przy udziale kilkudziesięciu tysięcy uczestników i delegatów papieskich — ośmielić mogą znaczenie wszystkich manifestacji świata katolickiego. W nazku "Independencia" byli również przedstawiciele władz, obecni delegat papieski, na spotkanie którego wyjechał Gubernator Prowincji. Opisy uroczystości zajmują długie szeregi wszystkich piśmie z ostatniego tygodnia. Nie jest możliwe, aby w tej krótkiej kromce podać nawet skrócony opis uroczystości, na zakończenie których był Prezydent Republiki wraz z małżonką.

SPORTOWCY ARGENTYNSCY CHCĄ PÓBIĆ REKORDY ŚWIATOWE

Antonio Barcelo, który liczy 58 lat, zamierza pobić rekord pływania w basenie. Chodzi o pobicie rekordu światowego. Imię pływaka, Arturo Merlo, przebywał w zeszłym tygodniu 62 godziny w basenie. Obok prób pobicia rekordów przebywania w basenie, sportowcy tutejsi chcą również pobić światowy rekord chęć rowozrony w skoku z najwyższej wysokości. Vicente Gonzalez, wyznalca nowego spadochronu, ma dokonać próby tego skoku. Dotychczasowy rekordista jest Aurelio del Castillo, który w dniu 20 października br. zdołał wyskoczyć z wysokości 30 metrów przy pomocy spadochronu konstrukcji argentyńskiego wynalazcy Vicente Cereila.

MAGISTRAT MIASTA BS. AIRES STACJONUJĄCE W MIEJSCACH NIEDOZWOLONYCH

Trudność kierowania ruchem kołowym w Buenos Aires jest bez porównania większa, niż w jakimkolwiek innym mieście w Europie lub Ameryce. "Argentynska indywidualność" uniemożliwia zarówno kierowanie ruchem przy pomocy zmieniających kolor światła przy znakach spadochronowych przez ulice Florida. W Buenos Aires każdy chodzi, jak chce i żadna siła nie może go zmusić do podążania. Powodem przy pomocy aut ciężarowych, zapatrzonych w dżwigi, usunal z ulicy Santa Fe, stacjonujące tam sa-

mochody prywatne przemaszają do ogólnego, gdzie zainteresowani będą mogli stać odczytać po uiszczeniu odpowiedniej kary.

TORREADORZY W BUENOS AIRES

Za czasów kolonialnych istniał w Bs. Aires, w pobliżu Plaza de Mayo, plac dla walki byków. Tradycja tego sportu w Argentynie już nie istnieje. Z krajów Ameryki Północnej sport ten zachował się w Peru. Walki byków wywodzi się z dawnych arów ryzyńskich, kult "Tauromaquia" konserwuje się w Buenos Aires jedynie w kawiarniach na Avenida (sićle Borgia) przejazd torreadorów, udających się z Hiszpanii do Peru, odnawia pamięć hiszpańską. W dniach 14 i 15 października na placie wawie ośmiu hiszpańskich, kult o stanie ośmiu hiszpańskich, kult "sztuki", które są przedmiotem długich dyskusji w gronie zamieszkałych w walchach, którzy zawsze uolewali będą, iż w tym kraju, gdzie tak bardzo przestrzega się tradycje iberyjskie, nie można uzyskać pozwolenia na walki byków.

WALKA Z LICHWĄ

Przepisy proceduralne, jakie stosuje policja w walce z lichwą, mają specjalny charakter i stanowią pewnego rodzaju samodzielną kodeks karny, nieco uproszczonej, który służył jako w całości w sprawie akcji o charakterze sądowym. Policja dla walki z lichwą uzyskała specjalne prerogatywy, z których korzysta w szerokim zakresie. W ciągu ostatnich tygodni policja ukazała się kilka nowych przepisów, zawierających cenne masyfikacje na artykuły codziennej potrzeby. Policja wymiaryła kilkadziesiąt kar, niektóre z nich wynoszą aż 100.000 pesos.

ZEZWOLENIA NA UMIESZCZANIE OGŁOSZEŃ O POSZUKIWANIU PRACY

Zarówno osoby, poszukujące pracy, jak i pracodawcy, poszukujące pracowników, nie mogą zamieszczać w prasie ogłoszeń przed zarejestrowaniem w Urzędzie w biurze "Direccion Nacional de Empleo". Przepis ten nie jest nowy, istnieje od dawna, lecz dopiero teraz rozniecie od dwu lat, lecz dopiero teraz został wprowadzony. W ciągu ostatnich tygodni ogłoszenia w prasie nie przyjmują ogłoszenia o poszukiwaniu pracy bez przedstawienia zaświadczenia wydającego "Direccion Nacional de Empleo". Zarządzenie to mażne jest na dokonanie takich ogłoszeń.

To nie jest żadna reklama!
To przypadek!
przy stacji kolejowej MARMOL
DO SPRZEDANIA
BEZPOŚREDNIO OD WŁASCIWIELA

Nadzwyczajnie tanio, na 60 rat miesięcznych bez procentu i natychmiastowe objęcie na własność.
Mogę pomóc przy zadatowaniu formalności, celem uzyskania pożyczki na budowę domu.
P. ZALESKI
CAPITAL: CALLE BALCARCE 621
AVELLANEDA: CALLE HEREDIA 1191
T. E. 33-4575
T. E. 22-5372

KOOPERATYWA BUDOWLANA
"MERCURY"
S. R. L.
Buduje: DOMY MIESZKALNE, FABRYKI, DROGI, MOSTY, KANAŁY i t. p.
Sporządza plany i uzyskuje ich zatwierdzenie.
ZALATWIA POŻYCZYKI HIPOTECZNE PORADY I KOSZTYRYSY
ul. Balcarce 621, p. 1, tel. 33-4575
Codziennie prócz niedziel i świąt w godz. od 9 do 17, w soboty od 9 do 12
W sprawach BARRIO MERCURY tylko we wtorki od 17-20

Zegarmistrz-Jubiler
Mechanika precyzyjna
W. Onyszkiewicz
GWARANCJA — Ceny przystępne
AVENIDA RIVADAVIA 17769 MORON
T. E. 659, Morón 0802

Dr. Anna Neumann
Lekarka
Dyplomowana przez tut. Uniwersytet
Udziela porad lekarskich
OLIVOS, MARTINEZ, SAN ISIDRO i okolice
Na wezwanie telefoniczne:
T. E. 741-3050

Consullorio Dental "Mitre"
Dr. Adolfo Semeria
Ceny przystępne
Przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty od 14-20
Mówi się po polsku
Gwarancja długoletnia
AV. MITRE 714 — AVELLANEDA

Z KRAJU

ZADANIA MARYNARKI WOJENNEJ W POLSCE

Marynarka wojenna, w myśl planów sowieckich wykonywać będzie zadania wojenne, ma w Polsce ograniczone zasoby. Główny nacisk położony jest na przygotowanie przez nią baz dla marynarki sowieckiej bez zwiększenia ilości bojowych jednostek pływających i wycobowych trawlerów i ścigaczy przeznaczonych do pilnowania wybrzeży.

W odbudowaniu porcie wojennym na Okrywie przebudowa stała (z rzadka tylko odbywające rejsy wczorobne) trzy okręgi podwodne: "Sep", "Zbik" i "Rys" i kontrołpedowce "Blyskawica". Cały szlak marynarki wojennej uzupełnia Jantar "szkoleniowy" zagłowice "Iskra" oraz 31 trawlerów i ścigaczy (z ilościową przewagą ścigaczy) otrzymywane po wojnie, przeważnie od Rosji. Tylko pięć trawlerów pochodzą z Niemiec, przyznanych Polsce na mocy ugod ostatecznych w sowieckich odszkodowaniach wojennych.

W Redowie kwatery pułk artylerii nadbrzeżnej, a na Helu, na ścisłe izolowane terenie, znajduje się baza obrony wybrzeża. Nadto cała baza wybrzeża aż do Ustki, jest stale umniejszana, a pracami fortyfikacyjnymi kierują oficerowie marynarki sowieckiej i polskiej.

W ramach i pod pomorem przeprowadzonego rozbudowy portu w Świnoujściu (punkt zaopatrzeniowy w węgiel, koks, krowy, baza rybołówstwa dalekiego i port załadunkowy promów kolejowych kursujących do Szwecji) odgradzono ścisłe część portu, w której firma "Hydrotest" buduje pod nadzorem oficerów sowieckich bezpieczny port i bazę zaopatrzeniową dla rybackich okrętów podwodnych. M. in. prace te obejmują budowę komor betonowych o głębokości kilkunastu metrów, pompowanych jako schrony dla tych okrętów.

ROZCNIKA BITWY POD LENINO — ŚWIĘTEM ZOLNIERZA POLSKIEGO

(CHIP) W Polsce niepodległej swiętem Zolnierza Polskiego był 15 sierpnia, a port załadunkowy promów kolejowych kursujących do Szwecji) odgradzono ścisłe część portu, w której firma "Hydrotest" buduje pod nadzorem oficerów sowieckich bezpieczny port i bazę zaopatrzeniową dla rybackich okrętów podwodnych. M. in. prace te obejmują budowę komor betonowych o głębokości kilkunastu metrów, pompowanych jako schrony dla tych okrętów.

Lenino leży niedaleko Smoleńska. Odzina polska, sformowana przez Berlinga, walcząca z Niemcami niebłądząco daleko od Katyna, w którym trzy lata wcześniej bolszewicy wymordowali tysiące oficerów polskich. Reklamowana przez komunistów bitwa nie była żadnym wielkim zwycięstwem i nie miała wielkiego wpływu na przebieg kampanii. Była jednak pierwszą z serii bitew i uderzeń, w których Polacy ponosili dotkliwe straty, gdyż dowódcy sowieccy nie dążyli do zwycięstwa.

Rocznica bitwy pod Lenino ma uświadamiać żołnierzowi polskiemu, że będzie zmuszony do walki u boku Armii Czerwonej i pod wodzą Bokołowskiego do rejs innych sowieckich dowódców.

INWESTYCJE GŁÓWNE NA OBSZARZE POLSKI PRZEDWOJENNEJ

(CHIP) Jest rzeczą znaną, że "razd" komunistyczny w Warszawie, głoszący, że Moskwa użyła linii Odry i Niszy za granicę "nieżyłką", przeprowadza inwestycje gospodarcze głównie na ziemiach Polski przedwojennej. Tu i ówdzie robi się coś także nad Odry, np. w Szczecinie, ale to dlatego, że port ten służy także Armii Czerwonej, okupującej Niemcy. Zasadniczo jednak inwestycje dokonywane są na obszarze na wschód od granicy Traktatu Wersalskiego. Specje warszawskie są się bowiem powoli, ale będą musiały oddać na rękę Stalinowi nowym "bractwom", mianowicie Frunsem, reprezentowanym teraz przez Pietska i Ulbrichta.

Juz dawniej okazało się, że obywatelska huta, która miała powstać na Śląsku Opolskim, powstanie w Mogile pod Kra-

kowem. Inną hutę buduje się w Kucelnie pod Czystochową. Powinno inwestycje planowane są koło Konina nad ciebie planowane są koło Tykocina nad Narwia. Ostatnio zaś władze warszawskie podjęły uchwałę w sprawie rozbudowy miasta Tychy. Mała, kilkunastopiętrowa wieża, słynna z produkcji piwa ma w ciągu 6 lat stać się miastem 30-tysięcznym.

ARESZTOWANIA WŚRÓD DZIAŁACZY P. S. L.

Nowa fala ukrytych przed opinią społeczeństwa aresztowań przetrwała niedawno przez Polskę. Głównymi ofiarami tych aresztowań byli dawni działacze PSL, a w ich liczbie znaleźli się również: Franciszek Kamiński, Hanna Cholewna i Kazimierz Nadobnik. Żaden oficjalny komunikat nie ujawnił przyczyn tych aresztowań, lecz są one prawdopodobnie związane z ogólnym, zaostrożającym się kursem polity-

ki reżymu wobec wsi (chcę włączenia ludowców do kompartii) i z działaniem do coraz szybszego amunicji mas do chłopów do kolektywizacji. Toteż chłopski do nastawieni wrogo do kolchozów i polityki reżymu, a zwłaszcza znani działacze ludowi, są bezpośrednio narażeni na represje Bespieki.

WYROKÓW ŚMIERCI W PROCESIE WIN ZA "SZPIEGOSTWO I NIENAWISĆ DO ŻW. RADZIEJEGO"

Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w polakowym procesie Komendy Głównej WIN ("Waleczność i Nieważność"). Siedmiu oskarżonych skazano na karę śmierci, jednego — na dożywotnie więzienie, a dwie oskarżone kobiety — na 15 i 12 lat więzienia. Ten wyjątkowo surowy wyrok potraktowany jest przez reżym jako terrorystyczny środek "odstraszania" przed wszelką działalnością opozycyjną.

Śp. W. K. WIERZEJSKI

Marł ranem dnia 25.X.1950 zmarł w Buenos Aires śp. inż. Witold Kazimierz Wierzejski.

Są ludzie, których wiek nie i świadczą datami metryk i świadczą zgonów. Do nich należał Zmarły. Te 68 przeżytych lat właściwie nieleżało liczyć podwójnie lub nawet potrójnie. Zawierał bowiem w sobie także ogrom dokonanej pracy, wszechstronnych zainteresowań, zdobytych doświadczeń i wiedzy! Mówiąc językiem technicznym — trzeba stwierdzić, że życie Zmarłego upłynęło w stalej pracy — na dwie zmiany! Dostojnie — do ostatniego dnia!



Ś. p. inż. Wierzejski

I mimo tych przeżytych lat — był młody! Młody — świeżością swojego umysłu, chłonnością jego podejściem do każdego zagadnienia, zapalem — udzielającym się innym!

Jeżeli można mówić o "latach młodości" tej niezwykłej do końca życia młodej indywidualności — to były one burjne i burzliwe. Dosłownie: "chmurne i górne". Pod zaborem rosyjskim i na wchodzie. Walka z trudnościami materialnymi, o samodzielność i niezależność. Praca społeczna i praca polityczna. Zdobywanie wiedzy technicznej i głębokiej mądrości życiowej. I gorący patriotyzm, pieczętowany czynem — nie słowem. Walka o niepodległość, o lepsze jutro Narodu, i mury więzienia politycznego. W dalekim Kijowie, będąc sam w ciężkiej sytuacji materialnej, potrafił Zmarły, naprzeciw wszystkim trudnościom cenzury carskiej, zmieniając ciągle tytuł — ale nie treść, wydawać jedynę wówczas czasopismo w języku Polskim. Był w jednej osobie i redaktorem, i wydawcą, i administratorem i nawet kolporterem!

W latach niepodległości państwa Polskiego Zmarły wykorzystywał swoją wiedzę techniczną i ogromny talent organizatorski na polu tworzenia państwowego przemysłu zbrojeniowego. Obejmuje ostatecznie zaszczytne i jakże odpowiedzialne stanowisko Naczelnego Dyrektora Państwowych Zakładów Uzbrojeniowych. Nadciągała burza dziejowa. Biedne państwo polskie nie mogło pozwolić

sobie na ogromne wydatki wielkiego zbrojenia. To też każda wydawaną pozycją musiała być dwa razy przemysłowa i zużyta celowo. Jeżeli nie stał się było na ilość wie zbrojenie — musiało ono być wysokiej klasy. Zmarły widział niebezpieczeństwo, trzeba ocenił sytuację. Jeżeli tytuł ocalały archiwa z tych czasów — muszą zawierać Jego aluzujące raporty, otwierające oczy i nie owijające prawdę w bawełnę...

W roku 1940 Zmarły pozostaje na kontynencie, w nieokupowanej części Francji. Cały swój wysiłek i zdolności organizacyjne wkłada w sprawę... ratowania resztek polskich sił technicznych, w umożliwienie pozostałym tam inżynierom i technikom ucieczki do Anglii i do Kanady. Jak kapitan tożnacego okrętu schodzi z pokładu ostatni — tak śamo postępuje Zmarły.

Wojna nie oszczędziła Jego najbliższej Rodziny. Syn, jednak, już po napadzie Niemców na Polskę przedostaje się z zagranicy do Kraju, by spełnić obowiązki służby wojskowej. Ginie... w Katyniu...

W roku 1946 i 1947 ś. p. inż. Wierzejski gromadzi w Anglii około siebie znaczną grupę polskich techników. Walczy, dostojnie, o uznanie ich wysokiej kwalifikacji technicznych, o odpowiednie kontrakty pracy. Ostatecznie przeprowadza zaangażowanie ich do Argentyny i sam przybywa do tego kraju.

Na terenie polskiej kolonii w Buenos Aires bierze Zmarły jak najczynniejszy udział w życiu społecznym i organizacyjnym. Widzimy Go i na Zjazdach, i na zebraniach Rady Nadzorczej Związku. Przez dłuższy czas piastuje godność Prezesa Stow. Inż. i Tech. Pol. w Argentynie. Jego zasługą było zorganizowanie i przeprowadzenie tak pięknej akcji odczytowej o tak szerokim wachlarzu poruszanych zagadnień. On podjął trud wydaną w Argentynie polskiego czasopisma technicznego. A fluż z podróży nas, techników polskich, zawiadzeza Jemu uzyskanie odpowiedniego stanowiska technicznego! Żadna dziedzina życia społecznego nie była Mu obca! Tak samo jak i Jego Czełgodnej Malżonki. Nie było listy składek — bez nazwiska państwa Wierzejskich. Nie było apelu społecznego, lub nawet poprostu wiadomości o czymś tragicznym położeniu — by Zmarły nie odzywał się natychmiast. Reagował natychmiast całym sercem — i przykładem ciągłej innych. Wielkie to było Serce...

Był tak wybitną indywidualnością, że nikt nie mógł pozostać obojętnym w zetknięciu się z Nim. Zapewne musiał ten twardy i nie uznający kompromisów Człowiek mieć w swym burzliwym życiu sporo wrogów. Ale jakże ogromna była liczba Jego przyjaciół i ludzi, żyjących w stosunku do Niego uczuciu najwyższego szacunku i uznania!

To też tak głęboko i tak boleśnie odczułmy Jego odejście...

Dr. Roman Ciechanow

OCHRONA GRANIC ARGENTYNY (ZONA DE SEGURIDAD)

Wszyscy cudzoziemcy, zamieszkaujący w Argentynie, nie mają żadnych ograniczeń przy nabywaniu lub sprzedawaniu nieruchomości. Zasada ta jednak nie stosuje się do terenów położonych w pobliżu granic. Tereny, znajdujące się blisko granicy, jak i tereny, znajdujące się blisko obiektów, mających znaczenie dla obrony kraju — są nawet w czasach pokoju przedmiotem specjalnej ochrony; wszystkie państwa wydają szczególne przepisy dla zabezpieczenia swych granic.

Argentyna była zapewne ostatnim z krajów, które zatroszczyły się o swe okragi graniczne. Dopiero w roku 1941 powołano tu do życia "Państwową Komisję Okręgów Bezpieczeństwa" (Comisión de Zonas de Seguridad), ukazało się wówczas rozporządzenie, które określa jako okragi graniczne, tereny, położone maksymalnie na 150 kilometrów od granic lądowych i 50 kilometrów od granic morskich.

Rozporządzenie to zawiera również "zyczenie", iż byłoby wskazane, aby ziemia (nieruchomości) znajdujące się w okragach bezpieczeństwa (Zonas de Seguridad) należały do rodowitych obywateli argentyńskich. Pod tym względem dekret nie jest całkowicie kategorycznym, gdyż nie zawiera przepisu bezwzględego, lecz "zadzydera" uzasadniając swe zdanie dobrem narodu (conveniencia nacional).

Komisja Okręgów Bezpieczeństwa może więc udzielić zezwolenia nie tylko obywatelowi naturalizowanemu, lecz i nawet cudzoziemcowi na nabycie nieruchomości, znajdujące się w okragu bezpieczeństwa, lecz zezwolenie to jest konieczne i bez tego zezwolenia nabycie ziemi nie jest możliwe.

Pierwotny dekret No. 15.355/41 został uzupełniony innymi przepisami, tak, iż obecnie istnieje całe ustawodawstwo dotyczące ochrony granic. Komisja Okręgów Bezpieczeństwa podlega Radzie Bezpieczeństwa (Consejo de Defensa Nacional) i stanowi niejako organ koordynacyjny, do kompetencji którego należy wydawanie zezwolen na kupno i sprzedaż nieruchomości, zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych itp. Władza państwowa posiada na terenach przygranicznych specjalne uprawnienia, pozwalające jej na wyłączenie zezwolenia na dobro ogólne. Może zabronić właścicielowi wynajmowania lub sprzedaży tych nieruchomości lub przedsiębiorstw zezwolenia. Inne przepisy powtarzają wielokrotnie, iż właścicielami lub dzierżawcami winne być, urodzone w Argentynie, względnie Argentyńczycy naturalizowani, w końcu zaś cudzoziemcy o ustalonej dobrej opinii (moralidad reconocida). Ta różnica, a nawet granicja między osobami urodzonymi w Argentynie i cudziemcami naturalizowanymi stosowana jest również przez Bank Państwowy (Ban-

co Nacional) w wypadkach przydziału ziemi. Stosuje się nawet specjalną "gradację", iż obywateli w ten sposób, iż rodowitych argentyńców oblicza się w stosunkach na 10 punktów, argentyńców naturalizowanych na 8 punktów, cudzoziemców na 5 punktów i każdy rok ich pobytu w Argentynie oblicza się na pół punktu.

Cała ta sprawa okręgów bezpieczeństwa jest nie tylko zagadnieniem teoretycznym, lecz ma również wielkie praktyczne znaczenie gdyż okragi te znajdują się w pobliżu Buenos Aires, gdzie wielu cudzoziemców nabywa tereny i buduje domy. Całe terytorium wielkiego Buenos Aires znajduje się po za okragiem bezpieczeństwa, lecz wyspy i ziemie w okolicach Parana w niedalekiej odległości od Tigre należą już do tego okragu. Również taka miejscowość jak Barriero znajduje się w granicach okragu bezpieczeństwa. Cudzoziemiec, który chce nabyć ziemię np. na Delcie, winien przed zaplaceniem zadatku upewnić się, czy potrzebne mu będzie specjalne zezwolenie na otrzymanie tytułu własności, w przeciwnym razie narazi się może na utratę zadatku. Sprawa zakupu nieruchomości przez cudzoziemców może więc natrafiać na trudności. Np. W Misioles wielu cudzoziemców nabyło ziemię na raty jeszcze przed ukazaniem się rozporządzenia, po zaplaceniu kilkudziesięciu rat okazało się, iż potrzebne im jest zezwolenie tytułów własności, mimo, iż nabycie ziemi datowało z przed wielu lat.

Przed niespełna miesiącem w Parlamencie ponownie dyskutowano nowe przepisy o bezpieczeństwie granic. Tym razem uchwalono zasadę, iż właściciele lub dzierżawcy gruntów obowiązani będą zawiadamiać władze o każdym, kto bezprawnie przechodził będzie przez ich tereny, będą również zobowiązani do przepuszczenia przez swoje grunta straży granicznej i zezwalania na postawienie posterunków.

Reasumując powyższe — wszystkie te przepisy o ochronie granic w pierwszym rzędzie ograniczają prawa cudzoziemców, lecz wobec tego, że stanowią raczej "środki nadzwyczajne" również — lecz w mniejszym stopniu — ograniczają prawa Argentyńczyków. Wszystko to razem wiąże jednak nie wygląda tak groźnie, zezwolenia otrzymać można, należy jednak o tem nie zapominać. Właściciele gruntów, znajdujących się w pobliżu granicy, podlegają specjalnym przepisom, które są daleko mniej surowe niż analogiczne przepisy w krajach demokracji ludowych, gdzie granice chronione są jak mury wieżnicze, otoczone drutami kolczastymi, reflektorami, pradem wysokiego napięcia, wszystko to celem uniemożliwienia ucieczki własnych obywateli, którzy tu w Ameryce mają konstytucyjne prawo wyjazdu za granicę.

FABRYKA MEBLI
Józefa Grzyba
Sypialnie, jadalnie, salony itp.
Wszelkie modele według projektów własnych lub P. T. klientów.
VICENTE LOPEZ
A. Alsina 1896/98 - Liniars 393/295
T. E. 741-3652

KAEŁUSZE DAMSKIE
"IRKA"
ul. SANTA FE 3769 - Tel. 71-7484
Subterraneo Canning Palermo
Pół kwadraty od Ogrodu Botanicznego

ALHAMBRA HOTEL
Polski hotel w górach Cordoba
RIO CEBALLOS - SIERRAS
E. CORDOBA - T. E. 75

ś. p.
Witold Kazimierz Wierzejski
Inżynier Mechanik
Odnazczył orderami: Polonia Restituta, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Niepodległości.
Był Naczelnym Dyrektorem Państwowych Wytwórni Uzbrojenia w Polsce,
Był Prezesem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich w Argentynie,
zmarł dnia 25 października 1950 r. w Buenos Aires.
W zmarłym traci Polski Świat Naukowy i Techniczny wybitnego Organizatora i Człowieka, pełnego energii i czynu, który był jednym z Twórców Polskiego Przemysłu.
Cześć Jego Świetlanej Pamięci.
Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich w Argentynie.

SPLACAMY DOM

Dalsza lista "Budowniczych Domu Polskiego"

DALSZE WPŁATY PRZEZ ZWIĄZEK KOBIEC POLSKICH:

Kisielowska Zofia	200,-
N. N.	20,-
Cwierz Kazimierz (Ojciec)	1.000,-
Sannoko Stefan	100,-
Cwierz Maria i Kazimierz (Syn)	1.000,-
Mich Jacyńska	50,-
Pracownica Warsztatów "Precision" Siołka Ernest	50,-
Januszecki Stanisław	40,-
Rybka Leopold	5,-
Postolski Marian	50,-
Traczyszyn Andrzej	5,-
Kulski Wiktor	20,-
Kowalewski Piotr	50,-
Kowalewski Władysław	10,-
Głowa Mieczysław	30,-
Pawlak Henryk	30,-
Gawęż Bronisław	50,-
Kuska Franciszek	50,-
Zdoleńczyk Mieczysław	5,-
Wpłaty pojedynczo:	
Góralski Kazimierz	50,-
Jacyna Justyna	60,-
Radkowski Jerzy (lat 3)	50,-
Gaczynski Józef	50,-
Lekka Elżbieta (lat 2)	100,-
Biabak Anna Maria (lat 4)	50,-
Czaplicki Jerzy	20,-
Mazurkiewicz Roman	50,-
Jerzyński Jan	25,-
Rumowski Władysław	50,-
Korol Celina	10,-
Hrycajko Henryk (lat 4)	100,-
Mazurski Michał	10,-
Szczerba Franciszek	50,-
Danielewicz Jan	25,-
Hojny Jan	25,-
Wierciński Józef	50,-
Mackiewicz Józef	50,-
Plichta Józef	50,-
Siewca Wacław	20,-
Ekiel Kazimierz	100,-
Pelchowski Karol	50,-
Borkowski Andrzej	50,-
Ordyński Jerzy	50,-
Bal Feliks	100,-
Domżał Stefan	100,-
K. J.	20,-
Redziejowski Jerzy	70,-
Nicelowa Maria i Roman	50,-
Dr. A. Rocca	300,-
Siewski Władysław	1,-
Niezdoda Piotr	50,-
Patejda Aleksander	50,-
Fiks Franciszek	10,-
Bohński Ryszard	5,-
Seyda M. J.	50,-
Miko L.	30,-
Gruska J.	30,-
Sontagowiec A. i J.	500,-
Lasecki i Olsiewicz	2.000,-
Ostrowski Bolesław	30,-
N. N.	500,-
Marczyński Antoni	50,-
Onieszko Stanisław i Aleks.	100,-
Rabalski Henryk	100,-
T. T. J.	100,-
Kytko Maria	20,-
Danowski Feliks	20,-
Kurasiewicz Tomasz	100,-
Grodno W.	100,-
Roźnicki Władysław	100,-
Krzechalski Lech	100,-
Sowiak Stanisław	150,-
Stempowska Janina Stefania	50,-
Lipiński Kazimierz	50,-
Wzorek Władysław	50,-
Galewski Marian	50,-
Urbanowicz Ludwik	50,-

ZESTAWIENIE Nr. 32

Królik Jan	300,-
Parczewski Antonina	200,-
Parczewski Leszek (4 lata)	20,-
Parczewski Jan (6 mies.)	20,-
P. P.	50,-
Wilawski Henryk	50,-
Marczewicz J.	100,-
Feller Andrzej	50,-
Jedgier Zola (8 lat)	100,-
Jakowicki Kazimierz	35,-
Witniewska Nela	20,-
Hopko i Efonberg	100,-
Jasinaska Maria	50,-
Kaczorowski Adolf	100,-
Dominirski Zygmunt	20,-
Chmiński Teodorzusz	20,-
Staryńska Ewa	20,-
Siedlanowski Stefan	50,-
Guza Stanisław	100,-
Komez Anna	50,-

Zobrane i przekazane przez p. Lucej Kaczorowicz:

Polnarkowiec Helena i Stefan	100,-
No. 4182	50,-
Zduńczyk Mikolaj	50,-
Piłusowski Anna i Władysław	50,-
Trzy Michał	20,-
Turwicz Bolesław	10,-
Kaczorowski Stanisław	10,-
Lorenzo Weelas	10,-
Gawliński Władysław	10,-
Gawliński Józef	5,-
Laseczko Włodzimierz	5,-

Po raz drugi wpłacił:

Posaalski Mieczysław	100,-
Wojski Mieczysław	50,-

Stan poprzedni \$ 10.571,-
Stan na dzień dzisiejszy \$ 128.109,55

Składając podana w powyższym zestawieniu ofiary 500 pesos na Dom Polski, pan dr. A. C. Rocca, wypróbowany Przyjaciel Polonii Argentyńskiej, zamierza wpłacić, że jako Argentyniecy, składają ten dar ku uczczeniu pamięci s. p. Pawła Gryniewicza, ochotnika do służby w Armii Białej, który zginął w akcji bojowej na polach Belgii, B. pamięci Heleny Popperowej, niezmordowanej jałmużniczki na ofiary wojny w Polsce, i s. p. Stanisława Bierenackiego, B. pułkownika W. P. i kolonizatora w Argentynie. Tak też zamierza wpłacić w Księdze Pamiątkowej Budowniczym Domu Polskiego.

Komisja Budowy otrzymała następujący list od 8 letniej dziewczynki: "Zalęgam 10 pesos z osobistych oszczędności, bo chyba dzieci mogą i muszą pomagać. Chciałabym kupić dla siebie wspólną 'Ciotka Wale' proszę o zajęcie się listą składek, a może 'Ciotę', pomóżcie również Pani Ela".
 Zala Jedgier

W liście składek na Dom, umieszczono w "Głosie Polskim" Nr. 2222 zasłania przyciła omyłka. Figurę tam kwota 2.000 pesos, ofiarowana przez p. Carmen A. de los Santos. Otóż, w rzeczywistości, suma tej w postaci weksła, wystawionego przez p. Carmen A. de los Santos, ofiarował p. Stanisław Wiczorek (poprzednio złożył 1.000 pesos). Niniejszym przepraszamy p. St. Wiczorka, że przez niedostateczne poinformowanie nas — umieszczono jako ofiarodawcę nazwisko osoby podpisanej na

weksła, który przecież był w normalnym obiegu.

Komisja Budowy Domu uprzejmie prosi osoby chcące przelać swoją ofiarę pocztą o nie wysyłanie pieniędzy listem zwykłym. Można wysłać "giro postal" wystawione na "Unión de los Polacos en la Republica Argentina" i dołączonym listem do Komitetu (imię, nazwisko, adresy ofiarodawców) lub listem "valor declarado". W żadnym jednak wypadku listem zwykłym.

Pani Lucej Kaczorowicz z Ramallo, nie tylko zorganizowała zbiórkę na Dom Polski wśród swoich sąsiadów, ale zainteresowała się również, kto z nich przenumeruje "Głos Polski". Państwu o przybliżeniu jej kilku numerów, celem wyznaczenia i zamówienia nowych numerów. Z największą przyjemnością podokreśliła ten cenę fakt. Gdyby wielu z podróży czytelników "Głosu" zainteresowało się: dlaczego ich znajomi nie numerują jedynie niezależnie i społecznie od polskiego w Argentynie i namówiło takich, aby przenumerowali, nie tylko "Głos" mógłby zwiększyć swoją objętość. No i spełniałby znacznie lepiej swoją rolę łącznika wśród Kolonii Polskiej.

RZECZY CIEKAWE
Plamy na słońcu wpływają na ludzi
 Astronom amerykański dr. Roy Marshall odkrył, iż "nasze humory zmieniają się w zależności od słońca, promieni ultrafioletowych, które sięgają do powierzchni nastrojów ludzkich. Zdaniem dr. Roy Marshalla, nadmiar promieni ultrafioletowych wpływa na nerwowość, w kłębiu, w napięciu i życiu seksualnym.

Pojawienie się plam na słońcu wpływa w szczególności na mieszkańców planet ziemskich. Wiadomym jest, iż wojny na świecie wybuchają zwykle w okresie plam słonecznych tak, jakby ludzkość dostawała wówczas urazów, wstrząsów i niepokojów i stawała się wojownicza. Wielkie doświadczenia wykazały także, iż plamy słoneczne zwiększają większym przewrotom reologicznym.

Dotychczas astrologowie mówili, że na życie człowieka wpływają gwiazdy i że każdy człowiek rodzi się pod pewną gwiazdą i stał losy ludzkie widzi się w gwiazdach. W potocznej mowie powiada się, iż każdy ma swoją gwiazdę.

Teraz trzeba zacząć obserwować słońce.

Jeżeli nie możesz osobiście wpłacić lub zadeklarować na Dom Polski w lokalu Związku (przyjmuje przez cały dzień) i codziennie przez kwaterę Księgarnia Polska na Leandro Alem 641) to wytnij powyższy kupon, wypełnij czynnikiem. Sumę wpłacaną załącz czeki lub przekazem pocztowym "giro postal" wystawionym na "Unión de los Polacos en la Republica Argentina" i wyslij do Buenos Aires pod wyżej podanym adresem.

Sprawdź w następnym numerze "Głosu Polskiego" czy jesteś ogłoszony na "Budowniczych". W tej samej kolejności nazwiska Twojego będziesz włączony do Księgi Pamiątkowej Budowniczych Domu Polskiego!

MOJA "CEGIELKA" DO DOMU POLSKIEGO

Imię i nazwisko
 Adres
 Suma zadeklarowana
 Jak ją wpłacam
 Data Podpis

Zapraszamy wszystkie dzieci...

Ale nietylko dzieci. Dzieci przyjdzie napewno bardzo dużo, bo wiadomo, że im więcej, tym wygodniej. Nie zapominajcie też o rodzicach, którzy przyjdą z dziećmi. Wszyscy przyjdą do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641. Wszyscy przyjdą do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641. Wszyscy przyjdą do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641.

Przyjdzie do nas dzieci argentyńskie, aby uczęszczać na swój śpiew i taniec. Przyjadą też do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641. Wszyscy przyjdą do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641.

Przyjdzie do nas dzieci argentyńskie, aby uczęszczać na swój śpiew i taniec. Przyjadą też do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641. Wszyscy przyjdą do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641.

Przyjdzie do nas dzieci argentyńskie, aby uczęszczać na swój śpiew i taniec. Przyjadą też do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641. Wszyscy przyjdą do szkoły, która będzie w lokalu Związku, przy ul. Leandro Alem 641.

Polska Szkoła Powiechna w Buenos Aires

Sekcja kulturalno-oświatowa Hufca Harcerskiego w Buenos Aires (U.S.C.A. — Sección Polaca) rozpoczyna systematyczny kurs drogą korespondencyjną: języka polskiego, historii polskiej i geografii polskiej dla dzieci w wieku:

- od 7 do 10 i
- od 11 do 14 lat.

Zgłoszenia na kurs przyjmują: Sekretariat Hufca Harcerskiego c. serrano 1655 w każdą sobotę od godz. 17 do 18.

Sekretariat Stowarzyszenia B. Wojackich i O.B. Polackich, c. Paso 133-135 codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godz. 16 do 20.

Sekretariat Stowarzyszenia Bractwa młodych i Rob. Polskich, Av. L. N. Alem 641 codziennie w godz. od 10-12 i od 15-19.

Kierownik Sekcji

JERZY WOSZCZYNNIN

MOST - 25

Nowela techniczna

Debiski zauważył, że z cementem dzieje się coś niedobrego. Za każdym razem, gdy czarna paszcza betoniarzy opadała ze zgrzytem ku ziemi, by pochłonąć nową porcję piasku i kruszywa — widział jak przy ustawionych kubah pełnych cementowego proszku, robotnicy zamierzali w kłębach pyłu wykonywali jakieś dodatkowe czynności. Coś tam przodalwali, czy odstawali.

Z wysokości swego postumentu, obranego na szalownię skrzydła mostu, mógł ogarnąć okiem cały plac budowy. Ruch tu panował szybki, skoordynowany, rytmiczny. Siedząca wysłana deskami lundzie pchali taczki ku pochylonym, jeden za drugim, jak mrowki na swej drodze; wspinali się z wysiłkiem i skrzypieniem kółek do góry, wysypywali ciastowatą zawartość swych tacek w głąb rusztowania i zbiegali na dół ku maszynie. Blżej, niemal u nóg nadzorcę, zwiłzali się ubijacze rozgrzynające i tukały ról powoli i wypełniał szalowanie. W głębi huczła betoniarza wyrzucają z siebie co minutę do tacek bezkształtną masę, która

pełniono je ponownie. Tak, przy tym wszystkim szło, jak należy. Ale nie mógł tu pozostać długo. Musiał zmierzyć przemyślnie i wrócić do ubijających. Odliczył więc dwa-nastęć worków z cementem, leżących najbliższe, zanotował ich układ, a na ostatnim zrobił nieznaczny krok i wrócił na swój poprzedni posterunek. Stamtąd śledził ruchy bębna... S! Osiem napełnien. Musiały pójść wszystkie worki. Podszed do nich nie spodziewanie. Trzy ostatnie leżały nietknięte.

Aha! — Objeździł się za majstrem. Nie było go w pobliżu. Poślad robotnika.

— Majster poprawia zbrojenia w płycie. Mówi, że nie może odejść. Był to zapewne wykręt, lub okazywanie lekceważenia. Zresztą, jak mu powie? że kradną cement, że nowa już zauważył. Nie było by oniną dla Millera. Lepiej zachować to dla siebie, narazie. Miał prawo, jako rządowy nadzorca, w wypadkach takich i uzasadnione zatrzymać całą robotę. Była by strata dla firmy i dlatego obawiał się, że go mogą nie ustąpić. Wtedy będzie wstyd i upadek autorytetu. Poczuli się bezsilni, osamotnieni wśród wrogich nastrojów tego grona.

Jakież to było inne od wrażenia pierwszych tygodni pobytu, gdy się ograniczał na budowie do roli

Zygmunta Białobłeskiego

Tomasz Przybyszewski

Tłumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. Daje służbę w Urzędach Stani Czerwonej osobom nieznającym języka hiszpańskiego. Działła poradę prawnej i publiczną listownie za opłatą \$ 5.

Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.

ULICA CHILE 672, 2 piętro, apt. 9

TELEFON 33 (Av. Florida) 6338, Bs. Aires

W NOWYM TERMINIE:
 5 LISTOPADA b. r. (niedziela) o godz. 15

WIELKA ZABAWA DLA DZIECI

poprzedzona piękną bajką sceniczną p. t.
"JAS I MALGOSIA"

w wykonaniu uczennc studium baletowego Z. Kornakowskiej odbydą się w salł Towarzystwa im. Bartosza Głowackiego przy ul. Curupayti 2883, Valentin Alsina.

Orkiestra "Syrena", poddyrektorem, niespodzianki...
 Wstęp dla dzieci bezpłatny. Dorosli \$ 4.00.

Polska Macierz Szkolna zaprasza wszystkie dzieci!

PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

Dyr. Dr. M. WEINBERG
Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770

T. E. 86 - 2244

Pierwszy i jedyny Polak-Dentysta dyplomowany przez Uniw. Argentyński
Rwanie i leczenie zębów bez bólu. Sztuczne, z najlepszego materiału po
cenach przystępnych. Gwarancja długotrwała. — PORADY BEZPŁATNE

Przyjeżdżających z prowincji załatwia się natychmiast

Przyjmuje codziennie od godziny 14 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12
U W A G A : Rodacy są załatwiani osobiście przez Dr. W. Weinberga

SŁOWIAŃSKIE BIURO PRAWNICZE

Dr. JOAQUIN PRIETO

JOSE PODREZ

Były Sędzia

Sprawy Administracyjne

Przeprowadza sprawy cywilne, kryminalne i administracyjne. Specjalność:
oprowadzanie na skutek wypadków przy pracy i wypowiedzenie pracy.
Spadki. — Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.

Godziny przyjęć: od 16 do 19

LAVALLE 1605

T. E. 35. Libertad 3444

BUENOS AIRES

(międzypiętro na prawo)

UWAGA: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich kra-

jów Europy — dla spensjonowania i uzyskania obywatelstwa.

JULIO GOLDBERG

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO

TŁUMACZ PRZYŚLEGŁY

Tłumaczenia dokumentów ze wszystkich języków.

Pasporty "NO-ARGENTINO"

LAVALLE 1382, p. 3

BUENOS AIRES

Telefon 37-5422

CHOROBY SKÓRNE — SYFILIS

Dr. Miguel Finkelberg

Lekarz Specjalista

Godziny przyjęć: od 16 do 19; niedziele i święta od 9 do 11

Mówi się po polsku

CORRIENTES 5628, p. 1

T. E. 54 - 7593

Dr. MARIANO RABINOWICZ

LEKARZ SPECJALISTA

Weneryczne. Syfils. Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skór-
ne. Reumatyzm. Nerki. Żołądek. Płuca. Choroby kobiece. Słaba
kiszka. Hemoroidy (bez operacji)

Godziny przyjęć: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 12.

Mówi się po polsku.

JOSE E. URIBURU 770, piętro 3 (róg Córdoba 2200) T. E. 47 - 4970

PICCARDO Y CASTRO NEVARES

D. W. Dżiewanowski

KANCELARIA ADWOKACKA

Sprawy cywilne, pracy, handlowe, spadkowe, małżeńskie, sporządzenie
umów, pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskie-
go i polskiego. Biuro tłumaczeń i metryk. Uzyskiwanie dokumentów w kra-
ju i zagranicą. Tłumaczenia dokumentów dla celów urzędowych, oraz opraco-
wanie korespondencji prywatnej, handlowej i technicznej we wszystkich
językach europejskich.

Przyjęcia codziennie od 10 do 12 i od 16 do 19, oraz w soboty od 10 do 13

AVENIDA CORRIENTES 222, p. 18

Tel.: 32-0086; 32-3342; 31-2621

BUENOS AIRES

BIURO ADWOKACKIE

Dr. F. DYRGALLA

Dr. CLEMENTE A. DIAZ

Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, oraz sprawy pracy i płacy.

Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.

Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Mini-
sterstwie Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy (Pomoc pieniężna).

Godziny urzędowania: od 18 do 20

Poniedziałek i środa: wtorek, czwartek, piątek i sobota:

BANFIELD

QUILMES

Gral. RODRIGUEZ 2258, T. E. 242-1589 calle ISLAS MALVINAS 267

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA

HAROLDO H. A. FERRERO

Mgr. Praw i Adm. Uniwersytetu

Dr. Praw Uniwersytetu

Jagiellońskiego

w Buenos Aires

Adres: RODRIGUEZ PENA 382, p. 1. C

(1 1/2 kwadry od stacji Callao, Subte Lacroze) Telefon 35 (Libertad) 2207

Godziny przyjęć: 10—13 i 15—19

Soboty 10—13 i (15—17: za uprzednim porozumieniem się telefonicznie)

Wszelkie sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U.S.A., Kanadzie, Anglii

i Europie Zachodniej. Specjalność: Sprawy pracy, wyznaczenia w przemy-
śle i handlu, sprawy małżeńskie, spadkowe, umowy zwykłe i notarialne,

spółki, okłady poświadczające, paszporty no-argentyńskie, zatargi cywilne,

sprawy policyjne i karne. Uzyskiwanie dokumentów dla

obywatelstwa argentyńskiego i spensjonowania.

Przy Kancelarii:

Oddział Rewizyjno-Księgowy oraz Biuro Tłumaczeń i Korespondencji.

INSTITUTO POLICLINICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: Dr. BRIZZIO i Dr. CUTILLO (Lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfils, krwi, wą-
troby, żołądka, reumatyzm, żylaki, choroby kobiece, gardła, no-
sa, słuchu, gruźlicy, zachorzenia nerwowe. — Elektroterapia.

Klinika dla Polaków

Dla emigrantów ulgi

Godziny przyjęć: od 9 do 21; w niedziele i święta od 9 do 12

TACUARI 1533

(Plaza Constitución)

DROBNE OGŁOSZENIA

Zakład Elektromechaniczny Efenberg
Hopko. Nawijanie motorów i transfor-
matorów, naprawa automatów i przy-
rządów pomiarowych. Porady Technicz-
ne — c. Córdoba 3547 — Capital.

Panie lub Panowie chcący pracować jako rewenderyści mogą się
zgłaszać zawsze popołudniu: Cuercoc-
ciast S. R. L., Capital, Ecuador 285.

Masz bólę mięśni i stawów, zwróć się
do europejskiej masażystki — c. Tucum-
an 900, apt. 15, 4 piętro; T. E. 35-2511.

Warsztat tkacki czynny do sprzedania.
Od 5-6 codziennie, c. Emilio Mitre 860 —
Ciudadela. Dojazd Liniers i Colectivo
n. 224.

Znacki, zjedzie z listów, całego swiata
kupuje. S. B. Jódwicki, Casilla de
Correo 3785, Buenos Aires.

Krawiecki czeladnik do Comodoro Ri-
vadavia potrzebuje. Informacje: Av. de
Mayo 1470, T. E. 37-3802.

Sprzedaje lotę w Merlo na kol. Orzol
Biały 10x20. Informacje: Becheński M.
Llavallol PCNGR, Jose Hernandez 240.

Potrzebna młoda paniąka z popraw-
nym hiszpańskim do obsługi telefonu w
firmie handlowej. Tel. 32-1117, prosić:
Sr. Roman.

Sprzedam domek, 2 pokoje i kuchnia
w Berazategui. Inform.: c. Ombu 2779,
popołudniu od 15 do 22.

Kupuje wszelkie aparaty fotogra-
ficzne, projektorzy kinowe do zdjęć,
aparaty do powiększeń, papiery i
filmy fotograficzne. Avenida San
Juan 3070. Capital. T. E. 46-2347.

Poszukiwanie

Czecha Szczerpana z Gaworowa pow.
Tarnopol, zam. w Argentynie przed
wojną, poszukuje syn Stanisław. Wia-
domość: Kot Stanisław, San Martin 637,
Berazategui F. C. S.

MIESZKANOWE

Kulturalne, bezdzietne, pracujące mał-
żeństwo, poszukuje pokoju niemeblo-
wanego. Oferty do Red. Głosu Polskie-
go pod: C. T. C.

Polski Zakład Fotograficzny

"Foto Lastra"

poleca się Szanownym Rodakom wy-
konując solidnie i po cenach konkuru-
rencyjnych zdjęcia ślubne, do komu-
ni, legitymacji i dzieci.

Avda. Fr. Beiró 4431, Buenos Aires

(3 kwadry od stacji kol. V. Devoto)

Polka MARY

Udziały lekcji hiszpańskiego i
angielskiego po cenach
przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z angielskie-
go, francuskiego, polskiego i rosyj-
skiego na hiszpański i na odwrot.

Urządzuje:

od godz. 9 rano do 21 wiecz.

przy ulicy

CANGALLO 1580, dep. 17

MEBLE

"CASA GUMAN"

Mebel, materace, szafy, łóżka, stoły.

Pojedynczo i w kompletach.

CENY NISKIE

Rozmawia się po polsku

MONROE 3176 T. E. 73-0330

Dr. W. Gradis

Lekarz dyplomowany

w Buenos Aires i Berlinie

Specjalista chorób wewnętrznych

i serca

Przyjmuje od godziny 16 do 19

CORDOBA 971, p. 2

T. E. 31-8816 Buenos Aires

Mówi się po polsku

Fábrica de Tejidos de Seda

— de —

Pawlowski Hnos.

TACUARI 2278

Villa Industriales 4 de Junio

AKUSZERKA POLSKA

Dyplomowana przez Uniwersytet

w Pradze i Buenos Aires

Filomena Benés Bilek

Przyjmuje codziennie od godziny 9

rano do 8 wieczorem; w niedziele —

dzień.

LIMA 1217 T. E. 23-3389

ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTynie

REGISTRO NACIONAL DE LA
PROPIEDAD INTELECTUAL
No. 255824

Wydaje: Związek Polaków w Argentynie, Redaguje Komitet Redakcyjny.
Warunki prenumeraty tygodnika: Rocznie, \$ 24.— półrocznie, \$ 12.—;
kwartalnie, \$ 6.—; Cena numeru: 50 ctvs. — Każdorazowa zmiana adresu:
0,50. Rękopisów nie zwraca się.

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

CONSULTORIO DENTAL "PAVON"

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyci dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet

Avda. PRESIDENTE PERON 488 (dawny PAVON) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre — naprzeciw stacji)

PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20

Wstawianie zębów sztucznych — Leczenie — Plombowanie

i wrywanie bez bólu.

PORADY BEZPŁATNE GWARANCJA DŁUGOLETNIA

BIURO ADWOKACKIE

Dr. ROMAN CIECHANOW Dr. ROBERTO ROIS

Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. — Sprawy cywilne,

i handlowe, spisywanie umów, zakładanie i rejestracja przed-

siębiorstw. — Sprawy w Sądach Federalnych, Ustawodawstwo

Pracy. — Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Tłumaczenia,

śluby, separacje, paszporty "no-argentyńskie".

Godziny przyjęć od 10-tej do 12-tej i od 15-tej do 19-tej,

w sobotę od 15-tej do 16-tej.

MAIPU 231, pierwsze piętro T. E. 34-1020 i 34-0601

BIURO PRAWNICZO-HANDLOWE

Dr. MIGUEL ARAYA PIOTR ZALESKI

Adwokat Dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki. Kontrakty. Sprawy karne. Spadki. Wypowiedze-

nia mieszkaniowe. — Zwolnienia, wydalenia i wypadki przy pracy.

SEKCYJA:

Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż

nieruchomości hipotecznej.

Godziny urzędowania od 17 do 20

Biuro: calle BALCARCE 621, piso 1, dpt. 2 — T. E. 33-4575 i 4576

KUPUJEMY BRYLANTY

złoto, biżuterię kamienie szlachetne i półszla-

chetne i wszelkie przedmioty ze złota i srebra

PLACIMY NAJWYŻSZE CENY

"JOYA AZUL"

Mówi się po polsku

CHARCAS 893 T. E. 31 - 3906

POLSKA KLINIKA SPECJALISTÓW

(Dyrektor: Dr. BRIZYO - Mat. 03612)

CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH I KOMPLIKACJE (Blenora-

gia źle leczona, zwięzienia, prostata, katetyzacja). Niemoc

pleniowa. (Kuracja nowoczesnymi metodami, elektro-terapeu-

tycznymi).

CHOROBY SKÓRY: Syfils (szybkie leczenie).

KLINIKA OGÓLNA: Choroby żołądka, jelit, wątroby, nerek.

Reumatyzm. Żylaki. Serce.

PROMIENIE X

Choroby gardła - nosa - uszu (ropienie, głuchota, źdźkłe mięso)

DENTYSTA: Ceny niskie, wykonanie z najlepszych materia-

łów i najnowszymi aparatami. — Naprawy protez natych-

miastowe.

Ułatwienia w płatności dla emigrantów Polaków.

W soboty od godz. 14 do 16, bezpłatne porady dla niezamożnych

Przyjęcia od godz. 9 do 21; w niedziele i święta od 9 do 12

SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA"

WENERYCZNE. SYFILIS BLENORAGIA

(źle leczona) leczy się w przyspieszonym tempie

DROGI MOCZOWE — Komplikacja tychże

CHOROBY KRWI I SKÓRNE

WRZODY - EXEMA

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

KLINIKA GENERALNA

Żołądek, Kiszki, Wątroba, Nerki, Płuca, Reumatyzm

CHOROBY SERCA

Hemoroidy - Żylaki - Krótkie fale

CHOROBY KOBIECE — Przemiany gruczołowe

Dr. NUNEZ — Lekarz

GARDLO - NOS - USZY

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9 do 21; w niedziele od 9 do 12

Mówi się po polsku

Dla emigrantów porady bezpłatnie

RIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE